

Sygn. akt III AUz 326/18

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Grażyna Czyżak (spr.)

Sędziowie: SA Bożena Grubba

SA Małgorzata Gerszewska

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2018 r. w Gdańsku

na posiedzeniu niejawnym

w sprawie z odwołania K. A.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o ustalenie podlegania dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu

zażalenia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. na postanowienie zawarte w punkcie 2 wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 października 2018 r., sygn. akt VII U 2875/18

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie i zasądzić od K. A. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. kwotę 180,00 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,
2. zasądzić od K. A. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. kwotę 90 zł (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

SSA Grażyna Czyżak SSA Bożena Grubba SSA Małgorzata Gerszewska

Sygn. akt III AUz 326/18

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5 lipca 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. stwierdził, że ubezpieczona K. A. jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą podlegała dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu w okresie od 1 lutego 2014r do 3 sierpnia 2014r.; od 27 października 2015r do 31 października 2015r; od 1 grudnia 2015r do 31 grudnia 2015r ; od 26 września 2016r. do 4 października 2016r. ; od 8 listopada 2016r. do dnia 30 listopada 2016r.; od dnia 10 kwietnia 2017r do 22 maja 2017r ; od 6 listopada 2017r do 13 grudnia 2017r.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła ubezpieczona K. A..

W odpowiedzi na odwołanie skarżącej pozwany organ rentowy wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z 10 października 2018 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie oraz odstąpił od obciążania wnioskodawczyni kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej.

Uzasadniając rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów Sąd Okręgowy wskazał, iż w niniejszej sprawie zachodzi szczególnie przypadek uzasadniający odstąpienie od obciążania K. A. kosztami zastępstwa procesowego. Z uwagi na kwestie rozstrzygane w niniejszej sprawie Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie przyznał ubezpieczonej dalszych świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z macierzyństwem. Mając na uwadze przedmiot postępowania, nieklarowny dla skarżącej - brak było zdaniem Sądu podstaw do obciążenia K. A. kosztami zastępstwa procesowego, o czym Sąd orzekł w pkt.2 wyroku.

Zażalenie na postanowienie orzekające o kosztach procesu wywiódł Zakład Ubezpieczeń Społecznych, zarzucając naruszenie przepisów postępowania:

1. art. 102 k.p.c. poprzez jego zastosowanie polegające na przyjęciu, że mimo zasadności zasądzenia kosztów procesu na rzecz pozwanego odstąpiono od ich zasądzenia gdyż przyjęto, że Ubezpieczona nie uzyskała dalszych świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z macierzyństwem, a to uniemożliwia poniesienie przez nią dochodzonych kosztów zastępstwa procesowego, mimo że Sąd Okręgowy nie przeprowadził żadnego postępowania w zakresie sytuacji majątkowej K. A.,

2. art. 98 § 1 i 3 k.p.c. polegającego na ich niezastosowaniu w zaskarżonej sprawie mimo niezasadnego odwołania poprzez nieprzyznanie kosztów zastępstwa procesowego sprawie, w której pozwany wygrał w całości sprawę i był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika.

W związku z powyższym apelujący wniósł o zmianę punktu 2 wyroku poprzez zasądzenie od ubezpieczonej na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 180 zł oraz zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego ustalonego według norm przepisanych za postępowanie zażaleniowe.

W uzasadnieniu pozwany wskazał, iż w toku postępowania nie wpłynął żaden wniosek ubezpieczonej o zwolnienie z obowiązku ponoszenia kosztów procesu, w którym wykazałaby swój stan majątkowy. Również Sąd z własnej inicjatywy nie ustalił sytuacji majątkowej K. A.. Przytoczona argumentacja potwierdza, że stanowisko przyjęte przez Sąd Okręgowy w sposób oczywisty przeczy zebranemu w sprawie materiałowi dowodowemu, co uzasadnia zmianę zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie organu rentowego zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie rozważań należy podkreślić, iż dwie podstawowe zasady rozstrzygania o kosztach procesu, a mianowicie zasadę odpowiedzialności za wynik procesu oraz zasadę kosztów niezbędnych i celowych, statuuje art. 98 k.p.c. Sam fakt przegrania procesu – co do zasady – stanowi podstawę do zastosowania omawianej regulacji art. 98 k.p.c. Z jej istoty wynika bowiem, iż strona przegrywająca sprawę – zarówno materialnie, jak i formalnie – niezależnie od ewentualnej winy w prowadzeniu procesu, ponosi również finansową odpowiedzialność za koszty poniesione przez przeciwnika niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2012 r., V CZ 146/11, LEX nr 1147818).

Obciążenie strony, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, całością lub nawet tylko częścią kosztów procesu może jednak w okolicznościach konkretnej sprawy pozostawać trudne do pogodzenia z poczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Z tego względu ustawodawca przewidział - w art. 101, 103, 110 i art. 842 § 1 k.p.c. (zasada zawinienia), art. 102 (zasada słuszności) oraz art. 100 i 104 (zasada kompensaty kosztów) - specjalne unormowania pozwalające nie obciążać strony przegrywającej obowiązkiem zwrócenia przeciwnikowi całości lub części kosztów.

W szczególności, stosownie do treści – naruszonego w ocenie skarżącej przez Sąd I instancji - art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, jest więc rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności.

Przepis ten pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią podstawę do nieobciążania jej kosztami procesu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., I CZ 110/07, niepubl.). Do kręgu „wypadków szczególnie uzasadnionych” należą zarówno okoliczności związane z samym przebiegiem procesu, jak i leżące na zewnątrz. Do pierwszych zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, przedawnienie, prekluzja, podstawa oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególna zawilść lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia - trudne do zweryfikowania a limine, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem. Zalicza się do nich także okoliczność, że rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło na podstawie faktów ustalonych na podstawie dowodów dopuszczonych przez sąd z urzędu, jak również niewspółmierność wysokości kosztów pomocy prawnej poniesionych przez stronę wygrywającą proces do stopnia zawilści sprawy i nakładu pracy pełnomocnika. Drugie natomiast wyznacza sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku, powinien być oceniony z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2011 r., I CZ 26/11, niepubl. oraz z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CZ 51/11, niepubl.).

Niewątpliwie przepis art. 102 k.p.c. pozostawia Sądowi orzekającemu pewną swobodę w przyznawaniu kosztów procesu, gdyby stosowanie zasady odpowiedzialności za wynik procesu nie dało się pogodzić z zasadami słuszności. Sposób skorzystania z art. 102 k.p.c. jest suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od oceny tego sądu należy przesądzenie,

że taki szczególnie uzasadniony wypadek nastąpił w rozpoznawanej sprawie oraz usprawiedliwia odstąpienie od obowiązku ponoszenia kosztów procesu. Nie można jednak tracić z pola widzenia, że zakwalifikowanie przypadku jako "szczególnie uzasadnionego" nie może być dowolne, ale wymaga rozważenia całokształtu okoliczności faktycznych sprawy, uzasadniających odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, pozwany trafnie podnosił, iż w przedmiotowej sprawie nie zachodziły szczególne okoliczności przemawiające za odstąpieniem od obciążania ubezpieczonej kosztami procesu.

Przypomnieć można, że Sąd Okręgowy uzasadnił zastosowanie art. 102 k.p.c. nieklarownym dla ubezpieczonej przedmiotem postępowania. W orzecznictwie rzeczywiście wskazuje się, iż za odstąpieniem od obciążania strony kosztami procesu może przemawiać uzasadnione przekonanie strony o trafności odwołania bądź też skomplikowany charakter sprawy i niejednoznaczność przepisów leżących u jej podłoża. Niemniej jednak, w przedmiotowej sprawie trudno mówić o uzasadnionym przekonaniu strony o trafności odwołania. Zauważyć należy, iż ubezpieczona już w odwołaniu wskazuje, iż zdaje sobie sprawę, że opłaciła składki po terminie, jednak liczy na wyrozumiałość Sądu z uwagi na to, że znajdowała się w trudnej sytuacji. Z treści odwołania skarżącej wynika zatem

jednoznacznie, iż zdawała ona sobie sprawę, że jej odwołanie nie ma oparcia w obowiązujących przepisach, jednak liczyła na to, że Sąd mimo wszystko przychyli się do jej wniosku. Zdaniem Sądu II instancji, wbrew ustaleniom Sądu Okręgowego, w przedmiotowej sprawie nie może być zatem mowy o nieklarownym przedmiocie postępowania. Skoro więc ubezpieczona zdecydowała się odwołać od prawidłowej decyzji ZUSu, zdając sobie sprawę, że jej odwołanie nie jest zasadne, to tym samym, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu musi ona ponieść koszty zastępstwa procesowego strony przeciwnej.

Dodać jeszcze należy, iż w ocenie Sądu Apelacyjnego, z akt sprawy nie wynikają także jakiegokolwiek inne okoliczności, przemawiające za odstąpieniem od obciążania wnioskodawczyni kosztami postępowania. Także skarżąca okoliczności takich nie podnosiła zarówno w postępowaniu pierwszoinstancyjnym ani też w odpowiedzi na zażalenie organu rentowego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. oraz art. 98 § 1 i 3, art. 99, art. 108 zd. 1 k.p.c. w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych orzekł, jak w pkt I postanowienia.

W pkt II postanowienia Sąd Apelacyjny zasądził od ubezpieczonego na rzecz pozwanego kwotę 90,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego, działając na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd Apelacyjny miał na względzie, że zastosowanie art. 98 § 1

i 3, art. 99, art. 108 zd. 1 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 2 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych skutkowałoby koniecznością zasądzenia od ubezpieczonego na rzecz pozwanego tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego kwoty 240,00 zł, a zatem kwoty przekraczającej kwotę kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu merytorycznym o prawo do renty. Nadto, Sąd odwoławczy miał na uwadze, że do błędnego zastosowania przez Sąd I instancji art. 102 k.p.c. doszło w wyniku działania przez Sąd

z urzędu, na co ubezpieczona nie miała żadnego wpływu. W tych okolicznościach, obciążenie ubezpieczonej, jako strony formalnie przegrywającej postępowania zażaleniowe, kwotą kosztów zastępstwa procesowego przekraczającą koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu głównym, byłoby sprzeczne z powszechnym poczuciem sprawiedliwości. W ocenie Sądu Apelacyjnego zasądzenie tych kosztów w kwocie odpowiadającej stawce minimalnej przewidzianej dla spraw, w której wartość przedmiotu sporu nie przekracza kwoty 500 zł, odpowiada zasadzie słuszności.

SSA Grażyna Czyżak SSA Bożena Grubba SSA Małgorzata Gerszewska